

Mini terrarium inVitro w słoiku

by Chronic



Jest to sposób na mini terraria z litrowych słoików, który został stworzony tak by jak najmniej trzeba się nimi opiekować. Jest to bardzo prosta metoda, która, jeśli wykonana poprawnie ukaże hodowcy wiele zalet terrarium przy wyeliminowaniu potrzeby spryskiwania, wachlowania i innych tego rodzaju czynności utrzymujących.

**Miej na uwadze, że jest to otwarty poradnik; opisane w nim będzie przeznaczenie każdej części wyposażenia a jeśli uznasz, że funkcję danej części możesz zastąpić czymś innym, jest to Twój wybór. Przed udoskonaleniami sugerowałbym jednak wypełnić zalecenia poradnika tak jak zostały opisane aż zdobędzie się lepsze wyczucie w tym w jakis sposób te mini terraria reagują na zmiany.*

Zrobimy bardzo proste modyfikacje słoików umożliwiające ciastkom umieszczonym wewnątrz wytworzyć i podtrzymać własne środowisko owocnikowania. Słoiki będą również działać jako strefy ochrony przed zakażeniami; przytrzymując zakażenie przy jednym ciastku zamiast rozprzestrzeniać je po terrarium.

Kilka rzeczy, których będziemy potrzebować:

1. Słoiki z szerokim wlotem i pokrywki z pierścieniem, jak te stosowane dla ciastek PF.
2. Jakiś kawałek 5 cm rury PVC długości 5 cm lub więcej.
3. Gwóźdź grubości 3 mm.

Ok, zaczynamy. Po pierwsze nasze mini terrarium będzie stało do góry nogami z ciasno dokręconymi pokrywkami. By ciastko mogło wytworzyć właściwe środowisko do owocnikowania umożliwimy

przepływ powietrza przez cztery otwory 3mm średnicy równo wykonane w pokrywie. By mogło być utrzymane właściwe środowisko owocnikowania temperatura musi być utrzymywana w okolicy 29°C. Nie mogę tego nie podkreślić wystarczająco; zbyt gorąco i ciastka wyschną, zbyt chłodno i nie będziesz miał właściwej wilgotności. Ponadto nie daj się nabrać, woda skrapla się gdy chłodzi się wilgotne powietrze, da ci to obraz wilgotności, lecz woda będzie na słoikach, zamiast w powietrzu. *(od tłum. - to że woda skrapla się na szkle gdy się chłodzi nie oznacza, że szkło w temperaturze pokojowej skropli nie dość wilgotne powietrze. Woda skrapla się również gdy powietrze jest przesycone wilgocią, poza tym jak sam autor wspomina "...chłodzi się **wilgotne** powietrze", więc kondensacja wody na powierzchni jest nadal przybliżonym wyznacznikiem wilgotności powietrza w temperaturze pokojowej. Choć w tym przypadku wilgotność wewnątrz słoików nie oznacza wilgotności na zewnątrz.)* Utrzymuj temperaturę w okolicy 29°C i będziesz zadowolony. Ciastko będzie postawione na podnóżku wysokości i średnicy 5cm, by było z dala od zbierającej się wody i by nie zatykało naszych otworów do wymiany powietrza. Oto poglądowe zdjęcie z boku ukończonej pracy, więc możesz już wyrobić sobie obraz pojęciowy przed dalszym opisaniem reszty rzeczy.





Tutaj przykład półki, na której umieściłem słoiki tak by otwory w pokrywkach nie były zatkane.



Tutaj widać piąty rzut z kilku ciastek, które pokazałem wcześniej. Nie tak fantastyczny jak kilka pierwszych rzutów i zdecydowanie dłużej zajęło wyowocnikowanie, lecz wciąż dają z siebie wszystko. Również przybywają w bardzo różnym czasie, gdy już się zestarzeją i zorientują. Błogosław ich małe serca. Nienawidzę maczać ciastek po tym jak tak ciężko się napracowały. Oto piąty rzut dziewczyny.









Pokrywki: Nakręcona pokrywka jest głównym czynnikiem w naszym mini terrarium, który kontroluje środowisko wewnątrz. Zostało przeprowadzonych wiele eksperymentów z rozmiarem otworów, lecz zdecydowanie najlepszy okazał się 3 mm. W pokrywce powinno się przekłuć cztery otwory 3 mm gwoździem, dokładnie tak jak dla ciastek z PF-TEK'u. Jeśli otwory są za duże słoik nie będzie w stanie utrzymać odpowiedniej wilgoci, a ciastko podeschnie wydając małe, lub zabortowane owocniki. Jeśli otwory są za małe ciastko nie będzie w stanie wydajnie "oddychać" i zacznie szarzeć by ostatecznie obumrzeć. Jak możesz się teraz oczywiście domyśleć pokrywki powinny być szczelne tak by powietrze wchodziło i wychodziło jedynie poprzez otwory. Bardzo ważne jest również by mieć pewność, że otwory nie zostaną zakryte, co bezpośrednio naprowadziło mnie na podstawki i powierzchnię, na której mini terrarium będzie postawione.

Podstawki i powierzchnia Podstawką, którą zastosujemy by uniemożliwić ciastku zatkanie otworów będzie kawałek PVC długości 5cm odcięty od rurki PVC o średnicy 5cm. Rezultatem będzie podstawka 5cm długości na 5cm szerokości, która spocznie między ciastkiem a odwróconą pokrywką naszego mini terrarium. Tak jak umożliwianie poprawnego przepływu powietrza w słoiku, podstawka będzie również utrzymywała ciastko zawieszony ponad wodą, która zbierze się w końcu wewnątrz pokrywki ze względu na wysoką wilgotność (można również uświadczyc drobnego kapania z sufitu

terrarium, lecz nigdy nie dostrzegłem żadnych znaczących skutków negatywnych z tego wynikających). Nie przejmuj się jeśli podstawka PVC wygląda jakby przykrywała otwory w pokrywce, poszarpane krawędzie powstałe w wyniku przekłucia otworów uniemożliwią podstawce płasko przylgnąć do pokrywki i skutecznie zablokować przepływ powietrza (*dlatego do robienia otworów wolę gwóźdź od wiercenia*). W celu umożliwienia przepływu powietrza pod terrarium musi zostać obmyślona jakaś platforma. Można się tu wykazać twórczością, lecz jak widać na poniższym zdjęciu idealnie spisuje się dolna część standardowych drzwi z siatką położonych na jakiejś poziomej, pół calowej rurce PVC.



To by było w zasadzie wszystko na ten temat. Możesz oczekiwać, że ten rodzaj terrarium obrodzi tak łatwo jak w metodzie *Invitro Quote'a* (*znakomita, lecz niemożliwa do zlokalizowania metoda, z której wyewoluował ten poradnik*).

Teraz gdy zbudowałeś mini terrarium przyszedł czas by go przetestować. Oto kilka rad.

1. Namaczanie to znakomity sposób. Jeśli nic nie wiesz o metodzie namaczania to jej poszukaj i przeczytaj. Ja daję 16-20 godzinne namaczanie przy narodzinach i między każdym rzutem. Zakażenie rzadko jest problemem gdy korzysta się z tej metody, więc po prostu ustawiam w stos trzy ciastka w litrowym słoiku i wrzucam na wierzch podstawkę by przytrzymała wierzchnie ciastko pod wodą po czym zakręcam pokrywkę. Namaczanie jest również znakomite ponieważ ciastka zostaną właściwie nawodnione w celu utworzenia właściwej wilgotności.
2. Utrzymuj temperaturę jak najbliżej 29°C. Rozmiary otworów i pozostałe czynniki są pochodną 29°C.
3. Jeśli podstawki przygotowuje się tylko dla kilku słoików, można zakupić w Home Depot lub podobnych sklepach obrobione już złączki PVC. Jeśli planujemy wykonać wiele słoików wycinamy własne, by zaoszczędzić pieniądze.
4. Na wszystkich zdjęciach jest odmiana PF classics lecz pamiętaj, że słoiki są mini terrarium i

powinny działać ze wszystkimi odmianami. Obecnie mam Hawaiians, które mają się świetnie w moich mini terrariach.

5. By przyspieszyć owocnikowanie zapewnij swym ciastkom światło przez cały okres kolonizacji. Jeśli zaszczepiasz pół litrowe słoiki dopilnuj, by przeciąć ciastka na pół przed ich namoczeniem i umieszczeniem w terrariach, gdyż proporcja powietrza do przestrzeni zajmowanej przez ciastko w słoiku również jest ważnym czynnikiem.

6. Wiem, że ciastka mogą być bezpiecznie namaczone z nienaruszonymi pinami, lecz odnoszę większy sukces, gdy ciastka są oskrobywane przed namoczeniem, zaraz po narodzinach. Może to tylko zbieg okoliczności, lecz możecie sprawdzić to sami.

Więc to już wszystko. Bardzo szybko powinniście ujrzeć rezultaty jak na poniższych zdjęciach.







tłumaczenie: **cjuchu**